



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)
SSN Monika Koba (sprawozdawca)
SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 grudnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej B.T.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 9 lutego 2021 r., I AGa 231/19,

w sprawie z powództwa [...] Bank spółka akcyjna we W.

przeciwko B.T.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym w Krakowie w zakresie rozprawy przeprowadzonej w
dniu 9 lutego 2021 r. i przekazuje sprawę temu sądowi
do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Monika Koba

Karol Weitz

Agnieszka Piotrowska

[A.T]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie, podzielając w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, oddalił apelację pozwanej B.T. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 16 kwietnia 2019 r., w którym Sąd ten utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Krakowie 28 grudnia 2017 r. (IX GNC 1807/17), którym uwzględniono w całości powództwo [...] Bank spółki akcyjnej we W. (poprzednio Bank [...] spółka akcyjna we W. – dalej: „Bank”) o zapłatę kwoty 83 296,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że 14 lipca 2015 r. strony zawarły umowę kredytu bankowego w kwocie 150 000 zł. Zabezpieczeniem spłaty kredytu był między innymi weksel *in blanco* z deklaracją wekslową oraz poręczenie udzielone przez Bank [...] (dalej: „B [...]”) do kwoty 90 000 zł w ramach portfelowej linii gwarancyjnej *de minimis*. Pismem z 2 maja 2016 r. Bank wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 9 287,67 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. W związku z brakiem dokonania płatności powód pismem z 7 maja 2016 r. wypowiedział umowę kredytu. B [...] wypłacił 2 listopada 2016 r. na rzecz powoda kwotę 75 840,30 zł wykonując poręczenie gwarancyjne udzielone pozwanej. W dniu 22 listopada 2016 r. doszło do zawarcia pomiędzy B [...] a powodem umowy przelewu wierzytelności w związku z zapłatą przez B [...] kwoty 75 840,30 zł z tytułu poręczenia za pozwaną. Wraz z wierzytelnością przeniesiono na rzecz powoda weksel wystawiony przez pozwaną. Powód wypełnił weksel *in blanco* na kwotę 83 296,25 złotych z terminem płatności na 26 października 2017 r. i pismem z 25 września 2017 r. wezwał pozwaną do wykupu weksla. Pozwana nie spłaciła kredytu i nie dokonała wykupu weksla.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że wniesione przez pozwaną zarzuty od nakazu zapłaty były bezzasadne, a nakaz zapłaty powinien być utrzymany w mocy. Pozwana nie spłacała zadłużenia objętego umową kredytu, powód miał zatem prawo do wypowiedzenia umowy, którego dokonał zgodnie z obowiązującymi w tym przedmiocie przepisami.

Zarzuty pozwanej, że powodowi nie przysługuje roszczenie, bo na skutek otrzymania środków od B [...] wierzytelność wygasła oraz że nie istnieje podmiot Bank [...] spółka akcyjna we W. ocenił jako bezzasadne.

Stwierdził, że B [...] dokonując spłaty na rzecz powoda kredytu stał się wierzycielem pozwanej (art. 851 k.c. w związku z art. 376 § 1 zd. 1 k.c.). Na podstawie umowy portfelowej doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, jaka przysługiwała B [...] (poręczycielowi) wobec pozwanej na skutek spłaty kredytu. Jednocześnie B [...] przełał wierzytelność wobec pozwanej na rzecz powoda (art. 509 w związku z art. 510 § 1 k.c.). Pozwana wystawiła weksel na rzecz B [...] tytułem zabezpieczenia umowy gwarancji, a wierzytelność ta wraz z zabezpieczeniem w postaci weksla była przedmiotem przelewu na rzecz powoda. Jako nieskuteczny i niewykazany ocenił zarzut, że przelew wierzytelności z B [...] na powoda w celu przeprowadzenia windykacji był czynnością pozorną.

W konsekwencji przyjął, że powód był uprawniony do wypełnienia weksla *in blanco* wystawionego przez pozwaną zgodnie z poręczeniem wekslowym, a zarzut braku legitymacji czynnej powoda nie zasługuje na podzielenie.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że nie uwzględnił trzeciego wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy. Pozwana została bowiem pouczone o możliwości ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru lub wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Pouczono ją także, że kolejny wniosek o odroczenie rozprawy, nawet usprawiedliwiony zaświadczeniem lekarskim, może zostać uznany za nadużycie prawa procesowego i skutkować odmową odroczenia rozprawy. Pomimo tego pozwana po raz trzeci złożyła wniosek o odroczenie rozprawy (*mailem* nadesłanym w przeddzień rozprawy o godz. 23¹⁵), tym razem z uwagi na to, że zawiadomienie o rozprawie odebrała 3 lutego 2021r, a zatem w krótszym czasie niż wymagane 7 dni wynikające z art. 149 § 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachowanie tego terminu nie pozbawia zawiadomienia skuteczności ani nie jest jednoznaczne z pozbawieniem strony możliwości obrony swoich praw. W okolicznościach sprawy nie miało ono także wpływu na wynik sprawy, skoro opóźnienie w doręczeniu zawiadomienia nie spowodowało *per se* niemożności należytego przygotowania pozwanej

do rozprawy, wobec poprzednio dwukrotnego jej odroczenia. Poza tym, pozwana zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na 9 lutego odebrała 3 lutego 2021 r. i nie wykazałaby 9 lutego 2021 r. istniała jakakolwiek przeszkoda uniemożliwiająca jej stawieństwo; powołała się wyłącznie na zbyt późne przesłanie zawiadomienia o terminie.

Sąd Apelacyjny miał także na uwadze, że pozwana swoją postawą naruszyła art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. Te zaś nakazują, aby nie podejmować działań o charakterze destrukcyjnym, które godzą w sprawny tok postępowania sądowego i w sposób nieuzasadniony utrudniają przeprowadzenie czynności procesowych. Wprawdzie prawo do osobistego udziału w czynnościach procesowych jest istotnym elementem sprawiedliwej procedury sądowej, w realiach sprawy wystąpiły jednak szczególne okoliczności, które uzasadniają przyjęcie, że skorzystanie przez pozwaną z uprawnienia wynikającego z art. 214 § 1 k.p.c. stanowiło nadużycie prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.) i podyktowane było utrudnianiem i przedłużaniem postępowania. Wprawdzie powoływanie się przez pozwaną na przyczynę odroczenia rozprawy z powodu doręczenia zawiadomienia o jej terminie w czasie krótszym niż wskazany w art. 149 § 2 k.p.c. jest jej uprawnieniem procesowym, nie wyłącza to jednak możliwości dokonania przez sąd kontroli pod kątem nadużycia tego uprawnienia. W każdym przypadku istotne znaczenie ma to, czy korzystanie z tej przyczyny odroczenia następuje dla realizacji celu, jakemu przepis ten służy. W rozpoznawanym przypadku sam fakt otrzymania przez pozwaną zawiadomienia o terminie rozprawy w czasie krótszym niż tydzień przed posiedzeniem nie stanął na przeszkodzie jej obecności na rozprawie w dniu 9 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny miał także na uwadze, że stanowisko co do kwestii materialnoprawnych i procesowych pozwana przedstawiła w apelacji; wypowiedziała się także co do twierdzeń strony przeciwnej. Można zatem przyjąć, że jej prawo do wysłuchania zostało zrealizowane.

W skardze kasacyjnej pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi

do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, z uwzględnieniem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 149 § 2 w związku z art. 214 § 1, art. 3, art. 4¹ k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że dopuściła się nadużycia prawa procesowego poprzez składanie wniosków o odroczenie rozprawy, a w konsekwencji nieuwzględnienie ostatniego jej wniosku o odroczenie rozprawy oraz zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku, w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności stan zdrowia pozwanej, w tym pozostawanie w długotrwałym leczeniu onkologicznym oraz inne dolegliwe schorzenia występujące w okresie zarówno przed pierwszym wyznaczonym terminem rozprawy, w czasie wyznaczania kolejnych terminów rozpraw, jak i na długo po zakończeniu postępowania, a także niemożność należytego przygotowania się do rozprawy z uwagi na wskazany stan zdrowia oraz obiektywną niemożliwość wyznaczenia pełnomocnika z uwagi na niezachowanie przez Sąd przy planowaniu terminu rozprawy i ekspediowania zawiadomienia wymogów z art. 149 § 2 k.p.c., stanowiły uzasadnioną podstawę do odroczenia terminu rozprawy i umożliwienia pozwanej czynnego udziału w postępowaniu, co stanowi o zaistnieniu w sprawie nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargę kasacyjną przyjął do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym 20 września 2022 r. sędzia Sądu Najwyższego, który został powołany do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu

wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały), (zob. także wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek, Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19; z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma spółka z.o.o. przeciwko Polsce*, skarga nr 1469/20; i z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21).

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398⁹ § 1 k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego. Brak było zatem przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skargi, zwłaszcza że skarga kasacyjna zasługiwała na jej przyjęcie do rozpoznania. Czyni to bezprzedmiotowym potrzebę szczegółowych rozważań dotyczących pozostawiania tej uchwały w mocy, mimo zmian stanu prawnego i wydania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jej dotyczących.

W badanej sprawie pozwana złożyła osobiście apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji (k.197-199), a w postępowaniu apelacyjnym uzyskała zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji.

Pierwszy termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na 11 grudnia 2020 r. Pozwana wniosła o odroczenie terminu rozprawy wskazując, że chciałaby w niej uczestniczyć osobiście, co jest niemożliwe z uwagi na stan zdrowia (k. 231). Do wniosku dołączyła zwolnienie lekarskie na okres od 2 do 21 grudnia 2020 r., z którego wynika, że chora powinna leżeć (k. 232). Sąd Apelacyjny wniosek uwzględnił i odroczyl termin rozprawy na dzień 8 stycznia 2021 r. (k. 235). Przed terminem rozprawy pozwana złożyła kolejny wniosek o jej odroczenie z powodu choroby (k. 240). Do wniosku załączono zwolnienie lekarskie na okres od 22 grudnia 2020 r. do 22 stycznia 2021 r., ze wskazaniem, że w okresie od 21 do 23 grudnia

pozwana przebywała w szpitalu, a w okresie, na który zostało wystawione zwolnienie lekarskie chora powinna leżeć (k. 241). Sąd Apelacyjny wniosek uwzględnił odraczając termin rozprawy na 9 lutego 2021 r. (k. 243 – 244). Jednocześnie pozwana została poinformowana o możliwości ustanowienia pełnomocnika z wyboru ewentualnie wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W informacji wskazano także, że kolejny wniosek o odroczenie rozprawy z powodu choroby, nawet usprawiedliwionej zwolnieniem lekarskim, może zostać uznany za nadużycie przez nią prawa procesowego i skutkować odmową odroczenia terminu rozprawy. Zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonym na 9 lutego 2021 r. wraz z wyżej przytoczonym pouczeniem zostało pozwanej przesłane 18 stycznia 2021 r. (k. 244-245), a doręczone dopiero 3 lutego 2021 r. (k. 241). W dniu 8 lutego 2021 r. pozwana złożyła kolejny wniosek o odroczenie terminu rozprawy argumentując, że chciałaby w niej uczestniczyć osobiście, co zostało jej uniemożliwione z uwagi na zbyt późne przesłanie zawiadomienia o terminie, które zgodnie z art. 149 § 2 k.p.c. powinno być doręczone co najmniej na tydzień przed posiedzeniem (k. 246). Sąd Apelacyjny odwołując się do nadużycia przez pozwaną prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.) wniosku o odroczenie rozprawy jednak nie uwzględnił, zamknął rozprawę i wydał zaskarżony wyrok (k. 248).

Artykuł 4¹ k.p.c. nie podlega wykładni rozszerzającej i co do zasady przyjmować należy, że strona korzysta z ochrony procesowej w dobrej wierze. Przyjęcie przez sąd, że skorzystanie przez stronę z uprawnienia procesowego stanowi nadużycie praw procesowych, może nastąpić tylko na podstawie dogłębnej oceny okoliczności sprawy, w pełni uzasadniającej ustalenie, że działanie strony było podyktowane nierzetelnym celem, a w szczególności zamiarem utrudnienia lub przedłużenia postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2024 r., II CSKP 741/23, niepubl.). Nie można odmówić racji skarżącej, że całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności nie potwierdza stanowiska Sądu Apelacyjnego, że składając trzeci wniosek o odroczenie terminu rozprawy nadużyła swojego prawa procesowego.

Mając na względzie, iż obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym zakaz prowadzenia dowodów (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie stoi na przeszkodzie prowadzeniu dowodów mających na celu ocenę zarzutu nieważności postępowania przed sądem

drugiej instancji, jako nie skierowanych przeciwko ustaleniom tego sądu stanowiącym podłoże orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 13 lutego 1997r., I PKN 71/96, OSNAPUS 1997r., nr 19, poz. 377 oraz z 10 maja 2000r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz.220), Sąd Najwyższy uwzględnił dokumenty dołączone do skargi kasacyjnej obrazujące proces leczenia skarżącej i przyczyny korzystania ze zwolnień lekarskich w okresie istotnym dla badania zarzutu nieważności postępowania.

Zarówno dokumenty złożone do akt sprawy na etapie postępowania apelacyjnego, jak i dołączone do skargi kasacyjnej wskazują, że w okresie wyznaczonych przez Sąd Apelacyjny w krótkich odstępach czasu rozpraw obejmujących niespełna 2 miesiące (11 grudnia 2020 r., 8 stycznia 2021 r. i 9 lutego 2021 r.) pozwana pozostawała w trwającym od 2 grudnia 2020 r., wymagającym hospitalizacji i zabiegu operacyjnego, leczeniu choroby nowotworowej piersi i jej następstw związanych z usunięciem guzów nowotworowych. Z tej przyczyny w okresie od 2 grudnia 2020 r. do 22 stycznia 2021 r. przebywała nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim, a w dniach 21-23 grudnia 2020 r. była hospitalizowana. Dwa pierwsze terminy rozpraw odbyły się zatem w okresie trwania tego leczenia, co obiektywnie nie pozwalało na osobisty udział w wyznaczonych rozprawach apelacyjnych.

Ponadto w dniu 21 stycznia 2021 r. pozwana na skutek upadku doznała powierzchownego urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Z tej przyczyny 23 stycznia 2021 r. była konsultowana na szpitalnym oddziale ratunkowym, skierowana do dalszego leczenia w lecznictwie ambulatoryjnym i w okresie od 22 stycznia 2021 r. do 5 lutego 2021 r. (piątek) korzystała ze zwolnienia lekarskiego, przy czym 3 lutego 2021 r. (środa) odebrała zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z wyżej przytoczonym pouczeniem. W takich okolicznościach efektywny czas na skorzystanie z profesjonalnej pomocy prawnej i ewentualne ustanowienie pełnomocnika z wyboru, ograniczył się do jednego dnia (8 lutego 2021 r.- poniedziałek), na 9 lutego 2021 r. (wtorek) był już bowiem wyznaczony termin rozprawy.

W takiej sytuacji złożenie wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na nie zachowanie terminu, o którym mowa w art. 149 § 2 k.p.c., było uzasadnione. Kondycja zdrowotna pozwanej, potwierdzona złożoną do akt sprawy dokumentacją lekarską mogła jej bowiem znacząco utrudniać rzetelne przygotowanie się do wyznaczonego na 9 lutego 2021 r. terminu rozprawy i wzięcie w nim udziału lub zlecenie prowadzenia sprawy w postępowaniu apelacyjnym profesjonalnemu pełnomocnikowi zgodnie z pouczeniem doręczonym wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy apelacyjnej.

Trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że nie zachowanie terminów, o których mowa w art. 149 § 2 k.p.c. nie pozbawia zawiadomienia skuteczności, ani nie jest co do zasady jednoznaczne z pozbawieniem strony możliwości działania (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2013 r., IV CZ 155/12, niepubl. i z 17 marca 1978 r., IV CRN 62/78, niepubl.). Nie wziął jednak dostatecznie pod uwagę, że terminy te mają zapewnić stronie możliwość pogodzenia terminu rozprawy z innymi obowiązkami prywatnymi i zawodowymi oraz należytego przygotowania się do rozprawy. Nie zachowanie tych terminów może zatem prowadzić w okolicznościach konkretnych spraw do nieważności postępowania, w sytuacji gdy – tak, jak ma to miejsce w badanej sprawie - bezpośrednio po zamknięciu rozprawy wyznaczonej z uchybieniem art. 149 § 2 k.p.c. zapadł wyrok (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 21 września 2018 r., V CZ 64/18, niepubl. i z 19 czerwca 2015 r., IV CSK 101/15, niepubl.)

Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że dwukrotne wnioskowanie o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę, mimo wyznaczania kolejnych rozpraw w krótkim okresie, może być ocenione jako podyktowane nierzetelnym celem utrudniania i przedłużania postępowania sądowego nie jest w okolicznościach sprawy uzasadnione. Pozwana mimo zajęcia stanowiska w apelacji miała bowiem prawo wzięcia udziału w rozprawie apelacyjnej, co po raz pierwszy było możliwe 9 lutego 2021 r. Jednak wobec przebywania do 5 lutego 2021 r. na zwolnieniu lekarskim i nie zachowania przez Sąd przynajmniej siedmiodniowego terminu od doręczenia jej zawiadomienia o terminie wraz z pouczeniem, nie można odmówić słuszności zarzutom skargi, że pozwana nie mogła podjąć skutecznej ochrony swoich praw.

Celem skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej dysponowała bowiem okresem od 3 lutego do 8 lutego 2021 r., przy czym od 3 do 5 lutego 2021 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, a 6 i 7 lutego 2021 r. były dniami wolnymi od pracy (sobota, niedziela). W tej sytuacji złożony przez pozwaną wniosek o odroczenie rozprawy wobec braku realnej możliwości należytego przygotowania się do terminu rozprawy i wyznaczenia pełnomocnika był uzasadniony (art. 214 § 1 w związku z art. 149 § 2 k.p.c.), a jego nieuwzględnienie, rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku pod nieobecność pozwanej spowodowało pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Sytuacja taka ma bowiem miejsce gdy strona z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, wbrew swej woli została pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2009 r., II CSK 89/09, niepubl.; z 17 grudnia 2004 r., III CK 226/02, niepubl. i z 14 marca 2007 r., I CSK 368/06, niepubl.).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego zarzucające pozwanej nadużycie prawa procesowego jest zbyt daleko idące, nie można jej bowiem w świetle wyżej przytoczonych okoliczności przypisać celowego utrudniania postępowania. Względ na szybkość postępowania nie może przesłaniać prawa strony do obrony i prowadzić do ograniczenia jej tego prawa. Rzeczą sądu jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania ale w żadnym razie nie może się to odbywać kosztem naruszenia prawa strony do obrony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09, niepubl.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i 108 § 2 w zw. z 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.).

Monika Koba

Karol Weitz

Agnieszka Piotrowska

[A.T.]

[a.]